

ABW przeszukuje mieszkania członków ONR

9 listopada 2012

W czwartek rano (08.11.2012), Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego oraz funkcjonariusze komendy wojewódzkiej weszli do 9 mieszkań członków nacjonalistycznej organizacji Obóz Narodowo-Radykalny. Nikogo nie zatrzymano, jednak skonfiskowano szereg materiałów oraz komputery należące do działaczy tego ugrupowania.

Na oficjalnym fanpage'u ONR na FB pojawił się komunikat: „Uwaga! Państwo prawa znów w natarciu. W czwartek w godzinach porannych miały miejsca przeszukania domów lubelskich działaczy Narodowych z ONR. Jeden z nich został również zatrzymany przez ABW. Policja skonfiskowała komputery oraz materiały propagandowe. O sprawie będziemy informowali na bieżąco, na tę chwilę mamy szczątkowe informacje”.

„W czwartek rano do naszych domów wpadło ABW. Zabrali nam komputery i inne rzeczy. Miejcie się na baczności. Chowajcie ciężkie rzeczy. Walka nadal trwa! Narodowej Lubelszczyzny nie złamie żadna komuna!” – tymi słowami jeden z członków ONR opisał całą sytuację na swoim profilu.

Przeszukania i naloty mają miejsce w związku ze wznowieniem śledztwa w sprawie pogroźek, szyderstw oraz atrapy ładunku wybuchowego podłożonego pod domem Tomasza Pietrasiewicza, szefa lubelskiego teatru NN, do jakich dochodziło na przestrzeni ostatnich lat. Pietrasiewiczowi wybito również w mieszkaniu szyby, wrzucając cegły ze swastykami. Teatr NN Brama Grodzka to znana lubelska instytucja zajmujące się utrwalaniem pamięci o wielokulturowej tradycji Lublina, w szczególności zaś o licznej niegdyś społeczności żydowskiej zamieszkującej to miasto. Jednocześnie Teatr NN to miejsce niechętnie podejmowaniu dyskusji o walce narodowo-wyzwoleńczej

Palestyńczyków, zbrodniach popełnianych przez Izrael i jego polityce apartheidu wobec arabów.

Przeszukania mają także związek ze swastykami wymalowywanym dwukrotnie na aucie dr Dariusza Libionki, historyka holocaustu, który naraził się występując jako biegły sądowy w sprawach prowadzonych przeciwko tego rodzaju ugrupowaniom.

Nie ulega jednak wątpliwości, że ABW i władza dają sygnał ostrzegawczy przed 11 listopada, by zdyscyplinować ich w obliczu ryzyka wybuchu podobnych zamieszek jak w ubiegłym roku.

Źródło: [Grecja w Ogniu](#)